

Co wiem, skoro to wiem?

(Welzer 2016: 319)

0. Wstęp

Na tle globalnej problematyki zmian klimatycznych oraz leżących u jej podłoża problemów szczegółowych (np. model gospodarczy mający na celu ciągły wzrost, ekstraktywizm, przyspieszoną urbanizację) obserwować można w ostatnim czasie dynamiczny rozwój inicjatyw i koncepcji teoretycznych dążących do zmian w kierunku szeroko rozumianego zrównoważonego rozwoju. Wzrasta również liczba komunikacji (sic!) o tych tematach. Nie ma przy tym jednoznacznie zdefiniowanego modelu postępowania, odgórnie narzuconej strategii czy ideologii. Wspólnym punktem wyjścia jest (co najwyżej) konstatacja, że zmiany zachodzą oraz że ludzkość w obliczu tej złożonej problematyki, produkującej szereg sprzężonych ze sobą niepożądanych efektów, ma żywy interes w tym, aby się tymi zmianami aktywnie zajmować, zamiast biernie im podlegać. Dyskusje, jak również działania dotyczą zatem raczej pytań (a mniej jakkolwiek ustalonego celu) o to, czy oraz w jaki sposób można podejmować próby aktywnego kształtowania przebiegających aktualnie procesów transformacyjnych w społeczeństwie oraz środowisku rozumianymi jako jedna systemowa całość.

Transformation design¹ stanowi obszar debat o tych kwestiach z perspektywy obserwatora. Pojęcie to nie tylko funkcjonuje w roli nazwy łączącej wszelkiego rodzaju aktywności w zakresie

¹ Ponieważ pojęcie to będzie się w tekście pojawiało dość często oraz zamiennie z 'projektowaniem transformacji', nie zaznaczam go dalej kursywą, gdyż nie tylko utrudniałoby to lekturę tekstu, lecz oznaczałoby także notoryczną *denormalizację* tego pojęcia, i to w ramach wywodu, dla którego pojęcie to oraz jego akceptacja stanowią kluczowy element i centralny warunek.

wspomnianych zmian, lecz także określa nową, interdyscyplinarną dziedzinę badawczo-projektową.

Zjawisko to (zarówno w obszarze praktycznym, jak i naukowym) nie zostało jeszcze zanalizowane w nauce o komunikacji. Kwestią otwartą jest bowiem, czy działania określane jako ‘transformation design’ mogą być narzędziem *moderowania* procesów zmian, czy też może się do tego przyczynić także nauka o komunikacji, zarówno jako dyscyplina zajmująca się teoretycznym opisem oraz empiryczną obserwacją mechanizmu negocjowania znaczeń w społeczeństwach, jak i (jako jeden z jej działów) projektowanie komunikacji uwzględniające w praktycznym zastosowaniu wyniki pracy naukowo-badawczej. Dlatego niniejsza książka przedstawia ten zestaw zagadnień z perspektywy badań komunikacji oraz normalności (w terminologii Jürgena Linka), gdyż zwłaszcza obszar normalności warunkuje i reguluje integrowanie tego, co nowe/inne, w konteksty komunikacyjne (a to znaczy też – społeczne).

Na wstępie zostanie omówiona sytuacja wyjściowa oraz podane przykładowe jej diagnozy w kontekście społeczno-kulturowym (podjęte między innymi przez Haralda Welzera). Na tej podstawie szerzej analizowany będzie następnie związek tego tematu z wymiarem projektowym oraz zostaną określone wynikające z aktualnej sytuacji problemy badawcze i projektowe związane z szeroko rozumianym obszarem communication design². Ostatnią część książki stanowi glosarium, w którym wyjaśnione są wybrane pojęcia z zakresu transformation design (podejścia i pojęcia teoretyczne, jak również inicjatywy praktyczne) w odniesieniu do wymiaru komunikacyjnego.

W ten sposób chcę przeciwstawić coś „modusowi normalności” nowoczesnych społeczeństw, „które dotrzymanie celów zrównoważoności delegują do specjalnie wyznaczonych jednostek oraz ekspertów, podczas gdy dominująca praktyka pozostaje poza tymi celami” (Sommer, Welzer 2017: 202). Przesunięcie tych tematów do niszy

² Jak wyżej – zamienne pojęcie polskojęzyczne to w tym wypadku ‘projektowanie komunikacji’.

alternatywności lub przekazanie ich określonym ekspertom dotyczy bowiem nie tylko poziomu ogólnospołecznego. Ma ono w pewnej mierze również miejsce w kontekstach naukowych. Wyrażając rzecz wprost: również inne dyscypliny naukowe – niż bezpośrednio związane z zagadnieniami ekologii, środowiska itp. – nie mogą wobec tej problematyki pozostać obojętne. Na tle jej skali i znaczenia nie chodzi (i nie może już chodzić) o analizę „jakiegoś” kolejnego wybranego tematu lub o omawianie czegoś w kategoriach propozycji (oferty komunikacyjnej dotyczącej danej dyscypliny naukowej), lecz o wymóg, o konieczność zajmowania się tymi problemami ze wszystkich możliwych perspektyw, również naukowych, ponieważ problematyka ta ma zasięg globalny, a jej rola jest egzystencjalna. Innymi słowy, nie możemy się wycofać z odpowiedzialności.

Ponieważ nie chcę poddać się zarzutowi, iż spóźniam się o 50 lat³, oprę się w mojej argumentacji tylko na aktualnym stanie wiedzy na temat transformation design⁴, by wypracować perspektywizację zagadnienia dla badań komunikacji, czyli pokazać problemy badawcze i projektowe, które mogą być podjęte przez tę dyscyplinę. Jeśli chodzi o kwestię antropogenności zmian klimatycznych oraz globalnego ocieplenia lub o inne problemy dotyczące ludzkości w skali ogólnej, ani nie dyskutuję w pracy z tak zwanymi „teoriami”⁵ spiskowymi (negującymi problem), ani nie będę się zajmowała argumentowaniem przeciwko próbom krótkowzrocznego przeforsowania interesów partykularnych, w tym tak zwanych narodowych, gdyż obie te formy komunikacyjnego nawiązania do problematyki stanowią co najwyżej materiał do badań empirycznych, a nie głos w naukowej dyskusji.

Za pomocą kilku analiz szczegółowych wskażę jednak na to, że generalizujące kwestionowanie stanu rzeczy (negowanie zmian

³ Pierwsze szerokie opracowanie poświęcone tej problematyce ukazało się 47 lat temu – zob. Meadows i in. 1972.

⁴ A wcześniejsze opracowania pominię, gdyż nie chodzi mi tutaj o pracę historyczną ani o analizę historii zjawiska.

⁵ Pojęcie ‘teoria’ nie jest w tym kontekście adekwatne ani stosowne, przejmuję je jedynie z uwagi na potocznie funkcjonującą nazwę tego zjawiska.

klimatycznych i środowiskowych lub lekceważenie ich skutków dla warunków ludzkiego życia na planecie) stanowi jedną z najprostszych procedur normalizacyjnych powodujących, że pozostaje się jedynie na poziomie komunikacji i, mówiąc potocznie, marnuje się czas na dyskusje i podziały, zamiast przejść do działań lub (choćby tylko) do mówienia o tym, co i jak możemy, powinniśmy, chcemy (itd.) zrobić. Wtedy komunikacja służy do koordynowania działań, a nie do ich unikania, i uzyskuje tym samym sens nie tylko wewnątrz danego subsystemu, lecz na poziomie ogólnospołecznym.

Książka ta stanowi zatem próbę umożliwienia takiej właśnie formy komunikacji przez uwidocznienie wyzwań dla projektowania komunikacji i transformacji.